



Święty Jan Kanty przyszedł na świat w Kętach na Ziemi Oświęcimskiej w dniu 24 czerwca 1390 r. jako syn Stanisława i Anny. Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Jego ojciec był burmistrzem. Do naszych czasów nie zachowały się żadne historyczne wzmianki o jego życiu z lat dziecińczych i młodzieńczych. Wiadomo tylko, że po ukończeniu nauk początkowych w rodzinnym mieście, udał się na Akademię Krakowską. Bez odpowiedzi pozostaje również pytanie, dlaczego dopiero w wieku 23 lat zdecydował się na podjęcie studiów.

Studia Jana z Kęt przebiegały pomyślnie, o czym świadczą daty osiągniętych stopni naukowych. Najpierw studiował nauki wyzwolone na wydziale artium, gdzie głównym wykładanym przedmiotem była filozofia Arystotelesa. Tu uzyskał w 1415 roku stopień bakałarza, a trzy lata później w styczniu 1418 roku został magistrem filozofii. Zanim otrzymał mieszkanie i stałą posadę w Akademii, zarabiał na swoje utrzymanie podejmując rozmaite pomocnicze zajęcia na fakultecie. Lata 1421 - 1429 spędził w Miechowie pełniąc obowiązki rektora szkoły klasztornej oraz sprawując opiekę nad gromadką młodych zakonników, jako ich wychowawca i nauczyciel gramatyki, teorii muzyki i śpiewu.

W roku 1429 Jan z Kęt objął katedrę filozofii, gdzie wykładał prawdopodobnie do 1456 roku. Rozpoczął równocześnie studia teologiczne. Miał wtedy 39 lat i był już kapłanem (nie jest znana dokładna data jego święceń, wiadomo tylko, że przyjął je przed rokiem 1421). Jako

student teologii, a równocześnie profesor na wydziale artium, trzykrotnie sprawował tu urząd dziekana.



Jesienią 1439 roku Jan otrzymał tytuł bakałarza teologii. 11 grudnia tegoż roku został kanonikiem kapituły przy kolegiacie św. Floriana w Krakowie, z czym wiązało się probostwo przy kościele św. Andrzeja w Olkuszu. Nie mogąc jednak, ze względu na liczne zajęcia, osobiście sprawować opieki duszpasterskiej nad powierzoną mu parafią, po ośmiu tygodniach (5 lutego 1440 r.) zrezygnował z tego urzędu, nie będąc przypuszczalnie w Olkuszu ani razu.

W wieku 53 lat został magistrem teologii. W trzy lata później objął, po śmierci swego mistrza B. Hesse, katedrę na wydziale teologicznym Uniwersytetu Krakowskiego, gdzie pracował do końca swego życia. Zmarł w Wigilię Bożego Narodzenia 1473 roku.



Mistrz Jan z Kęt łączył pracę naukową z powołaniem kapłańskim. Zasłynął również z wielkiego miłosierdzia. Nie mogąc inaczej zaradzić ludzkiej nędzy, wyzbywał się własnego odzienia. Był człowiekiem bardzo pracowitym, o czym świadczy 28 woluminów liczących ok. 15 tysięcy stron własnoręcznie przez niego przepisanych, z których dziesięć tomów przechowywanych jest w

Bibliotece Watykańskiej. Bardzo boleśnie przeżywał wszelkie zło i każdy grzech, poprzez który ludzie obrażają Boga. Prowadził żywot pokutny, wynagradzający za ludzkie przewinienia. Całe życie nie jadał mięsa, spędzał długie nocne godziny na modlitwie i poście. Cechowała go pokora. W swoich kazaniach i pismach nawoływał do trzeźwości, walczył z rozwiązłością i rozrzutnością.

Jan z Kęt był w Krakowie osobistością znaną i bardzo cenioną, nic więc dziwnego, że szacunek, jakim cieszył się za życia, szybko przerodził się w pośmiertny kult, którego ośrodkiem jest jego grób w kościele św. Anny. Tu, niemal następnego dnia po odejściu Mistrza, zaczęto notować cuda i łaski, jakich doznawali pielgrzymi przybywający do tego miejsca z coraz odleglejszych zakątków Polski i Europy. Modlono się do niego zarówno jako opiekuna rodzin i matek oczekujących potomstwa, jak i patrona filozofów i teologów. Również dziś pokrzywdzeni widzą w nim swego obrońcę, więźniowie opiekuna, chorzy uzdrowiciela, a umierający wzywają go na ratunek w ostatniej godzinie swego życia. Jest patronem Archidiecezji Krakowskiej, z której pochodzi oraz diecezji bielsko-żywieckiej, w której znalazło się jego rodzinne miasto.

Dnia 16 lipca 1767 roku w Rzymie Jan Kanty został ogłoszony świętym przez papieża Klemensa XIII.